

WYDZIAŁ II

Krajowi

Jerzy Pelc **30 IX 1924–2 VI 2017**

2 czerwca 2017 r. zmarł Jerzy Pelc, wybitny polski filozof. Urodził się w Warszawie 30 września 1924 r. Maturę zdawał w czasie wojny w podziemnym liceum im. Stefana Batorego. Jako żołnierz AK brał udział w Powstaniu Warszawskim. Zaraz po maturze rozpoczął studia filologiczne i filozoficzne. Jego nauczycielami na filologii byli przede wszystkim Witold Doroszewski i Julian Krzyżanowski, a na filozofii – Tadeusz Kotarbiński. Słuchał także wykładów m.in. Marii Ossowskiej i Władysława Tatarkiewicza. Studia kontynuował na Uniwersytecie Jagiellońskim (w 1945 r.), m.in. u Stanisława Pigonia, Kazimierza Wyki, Zenona Klemensiewicza i Romana Ingardena. Studia ukończył w Warszawie jako magister filologii. W 1951 r. uzyskał doktorat (promotor W. Doroszewski) na podstawie dysertacji *Treść i forma dzieła literackiego*. W latach 1945–1950 był asystentem w Seminarium Historii Literatury Polskiej UW. W 1949 r. wydał *Beniowskiego i Listy do przyjaciół* w ramach edycji *Dzieł wszystkich Juliusza Słowackiego*. Stopniowo zainteresowania Jerzego Pelca coraz bardziej kierowały się w stronę logiki. W 1951 r. przeniósł się do Katedry (później przemianowanej na Zakład) Logiki, kierowanej przez Tadeusza Kotarbińskiego. Pracował także w IFiS PAN, gdzie habilitował się (w 1961 r.) na podstawie książki *O pojęciu tematu*; kolokwium odbyło się w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN. Tytuł profesora otrzymał w 1971 r. Rok później założył Zakład Semiotyki Logicznej, którego kierownikiem był do przejścia w stan spoczynku w 1994 r.

Jerzy Pelc był bardzo aktywny w krajowym i międzynarodowym życiu naukowym. Oto niektóre z jego licznych funkcji: wiceprezes Kasy

im. Józefa Mianowskiego – Fundacja Popierania Nauki, przewodniczący Komitetu Etyki w Nauce przy Prezydium PAN, prezes Polskiego Towarzystwa Semiotycznego, członek Rady Języka Polskiego PAN, członek PAU, członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, przewodniczący Centralnej Komisji do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych (był pierwszym przewodniczącym wybranym przez środowisko; miało to miejsce w 1991 r.), przewodniczący Komitetu Narodowego do spraw Współpracy z Międzynarodową Unią Historii i Filozofii Nauki (sekcja filozofii nauki) oraz przewodniczący International Association for Semiotic Studies. W 1971 r. został wybrany do International Institut de Philosophie (z siedzibą w Paryżu), którego był przewodniczącym w latach 1981–1984 (drugim w historii Polakiem piastującym tę godność; pierwszym był Tadeusz Kotarbiński), a potem przewodniczącym honorowym.

Jerzy Pelc należał do wielu zagranicznych towarzystw naukowych, w szczególności semiotycznych. Brał udział w licznych kongresach i konferencjach naukowych, a także inicjował współpracę polskich semiotyków z zagranicznym badaczami w tej dziedzinie. Jego działalność nauczycielska (przez wiele lat prowadził wykłady i seminaria z semiotyki dla studentów filozofii i innych kierunków), wydawnicza, organizacyjna i naukowa sprawiły, że semiotyka stała się jedną z polskich specjalności. Jego uczniami i kontynuatorami są Jacek J. Jadacki i Piotr Brykczyński. Walnie przyczynił się do ugruntowania silnej pozycji semiotyki jako dyscypliny akademickiej. Jerzy Pelc był wielkim ambasadorem nauki polskiej za granicą. Dobitym tego przejawem było zredagowanie antologii *Semiotics in Poland 1894–1969*, D. Reidel 1979 (wersja polska ukazała się 8 lat wcześniej), prezentującej zagranicznemu czytelnikowi najważniejsze prace semiotyczne autorów polskich, od Kazimierza Twardowskiego do naszych czasów.

Jerzy Pelc skoncentrował swoją działalność naukową na szeroko rozumianej logice, ale przede wszystkim semiotyce pojmowanej jako teoria znaków. Obok licznych artykułów, opublikowanych w wielu językach, jest autorem następujących książek: *Poglądy Rudolfa Carnapa na kwestie znaczenia i oznaczania. Przegląd*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa 1960; *O użyciu wyrażeń*, Ossolineum, Wrocław 1971; *Studies in Functional Logical Semiotics of Natural Language*, Mouton, The Hague 1971; *Wstęp do semiotyki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981; *Wizerunki i wspomnienia. Materiały do dziejów semiotyki*, Zakład Semiotyki Logicznej UW, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa 1994 (pozycja ta zawiera przedstawienie wielu wybitnych polskich badaczy związanych z semiotyką, m.in. Tadeusza Kotarbińskiego, Władysława Tatarkiewicza, Tadeusza Czeżowskiego, Kazimierza Ajdukiewicza, Juliana Krzyżanowskiego, Romana Ingardena, Mieczysława Wallisa, Jerzego Kuryłowicza, Witolda Doro-

szewskiego, Izydory Dąmskiej, Seweryny Łuszczewskiej-Romahnowej czy Stefana Żółkiewskiego). Założył pismo „Studia Semiotyczne”, którego przez wiele lat był redaktorem naczelnym, oraz stworzył serię wydawniczą Biblioteka Myśli Semiotycznej, w której zredagował wiele tomów. Obok wspomnianych już prac redakcyjnych, był redaktorem zbioru *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, PWN, Warszawa 1967, oraz współredaktorem ważnego wydawnictwa *Encyclopedic Dictionary of Semiotics*, Mouton, Berlin 1986, dla którego napisał też szereg haseł.

Jerzy Pelc jako badacz był niewątpliwie spadkobiercą szkoły lwowsko-warszawskiej. W swoich pracach starał się wprowadzić porządek pojęciowy do semiotyki. W szczególności analizował rozmaite znaczenia terminu „semiotyka”, pojęcie znaku, znaczenia czy użycia wyrażen. Był obrońcą tezy, że język naturalny podlega analizie formalno-logicznej. Pod tym względem pozostawał pod silnym wpływem Kazimierza Ajdukiewicza. Jego koncepcja logicznej semiotyki funkcjonalnej wykazuje jednak pewne odrębności w stosunku do idei rozwijanych w szkole lwowsko-warszawskiej. Było to zapewne skutkiem studiów polonistycznych. Bardziej zwracał uwagę na rozmaite funkcje języka, niż semiotycy pozostający pod dominującym wpływem logiki formalnej i jej metod analitycznych, aczkolwiek, podobnie jak jego poprzednicy, uważał, że praktyka językowa winna być doskonała. Bez tego język naturalny, wystarczający w codziennej komunikacji, nie może stać się podstawą nauki, zwłaszcza humanistyki. Używając bardziej specjalistycznej terminologii, taki pogląd jest okreśiany jako rekonstrukcjonizm umiarkowany w filozofii języka.

Jerzy Pelc był żywo zainteresowany metodologicznymi podstawami humanistyki. Zwracał uwagę na to, że język humanistyczny korzysta z wyrażen abstrakcyjnych i jako taki nie jest podatny na redukcję reistyczną (do nazw konkretów), proponowaną przez Kotarbińskiego, skądinąd ulubionego nauczyciela Jerzego Pelca. Humanistyka nie może obejść się też bez metafor. Te cechy języka nauk humanistycznych mogą prowadzić do negatywnych następstw w postaci nierzetelnych i perswazyjnych argumentacji. Mogą temu zapobiec rozmaite procedury normalizujące i kontrolujące metafory. Kwestia ta ma szczególne znaczenie w filozofii. Jeśli bowiem metafory nie są kontrolowane, filozofia przestaje być nauką i staje się eseistyką. Kontrast pomiędzy filozofią eseistyczną a filozofią naukową uważał za osobliwie ważny. Tę drugą rozumiał, podobnie jak szkoła lwowsko-warszawska, jako pretendującą do stwierdzeń jasných i dobrze uargumentowanych. Uważał, że postmodernizm jest typowym wcieleniem filozofii eseistycznej, ignorującym reguła logiki i poprawności językowej. Wedle Jerzego Pelca, sprzeciw wobec postmodernizmu nie jest tylko kwestią upodobań metafizologicznych, ale ma szersze znaczenie, gdyż

jest krytyką irracjonalizmu. W tym był także zgodny z postulatami szkoły lwowsko-warszawskiej, zalecającymi konsekwentny antyirracjonalizm (termin ukuty przez Ajdukiewicza). Jerzy Pelc w niektórych swoich publikacjach szedł tak daleko, że nie widział miejsca dla postmodernistów wśród nauczycieli akademickich.

Pan Jerzy, bo tak o nim myślę, zawsze służył polskiemu środowisku naukowemu, w szczególności apelował, aby kultywowało tradycyjne wartości akademickie, niezależnie od historycznych zawirowań. Dopóki siły mu na to pozwalały, nieodmiennie przychodził czy nawet przyjeżdżał na rozmaite posiedzenia i konferencje. Służył radą, często temperował zbyt rozgrzane głowy. Nigdy nie ukrywał swoich poglądów, często negatywnych wobec aktualnej władzy, ale też nie dzielił naukowców na dobrych i złych wedle kryterium politycznego, o ile tylko sumiennie spełniali swe powinności akademickie.

Jan Woleński